

# Alina Pszcz, Zapomn

Bez ciebie jak we mgle,  
Samotnej jest mi źle,  
Już sama nie wiem nawet czego chcę. . .  
Rozglądam się dokoła,  
Na próżno krzyczę, wołam  
I jeszcze bardziej sama budzę się.  
Przemykam z kąta w kąt  
I wszystko leci z rąk,  
Codziennie pustką straszy cały dom.  
Wspominam i wciąż czekam,  
A życie tak, jak rzeka dzień po dniu,  
Znowu w dal ucieka.  
O, o, o, zapomnę ciebie jak zły sen,  
O, o, o, z pamięci skreślę cię -  
- Wszystko rzucę  
I nie wrócę!  
O, o, o, zapomnę ciebie jak zły sen,  
O, o, o, nie znajdziesz nigdy mnie -  
- Ja nie wrócę,  
Ja nie wrócę!  
Nareszcie będzie tak:  
Obrócę wszystko w żart  
I nie zostanie po nas nawet ślad.  
Więc zanim wszystko minie,  
Nim w przeszłość gdzieś odpłynie, pomyśl, że  
Mogłeś zostać przy mnie. . .  
O, o, o, zapomnę ciebie jak zły sen. . . etc.  
To nic,  
To na prawdę nic,  
Że straciłam tyle dni,  
Lecz za to nareszcie wolna będę - jak ty! . . .  
O, o, o, zapomnę ciebie jak zły sen. . . etc.